

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipiec 2019r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: p.o. staż. Dorota Hazubska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda ---

po rozpoznaniu dnia 18.03.19r., 17.07.19r.

sprawy **R. K.**, s. B. i I. zd. S., ur. (...) we W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 października 2018r. w miejscowości Z. znieważył słownie komornika sądowego P. W. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe oraz w tym samym miejscu i czasie naruszył jego nietykalność cielesną poprzez popchnięcie na ścianę oraz kopnięcie nogą

tj. o przestępstwo z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. Oskarżonego R. K. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu opisanego wyżej, wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie.

II. Na podstawie art. § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U.2019.18t.j.) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. D. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia trzy złote i dwadzieścia cztery grosze) brutto, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej R. K. z urzędu.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.006.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 2013r., poz. 1247) zwalnia oskarżonego R. K. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

/-/ Sędzia Izabela Hantz-Nowak

UZASADNIENIE

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym - (...) w P. P. W. prowadził od 2016 roku postępowanie egzekucyjne przeciwko I. K. – matce oskarżonego R. K.. Postępowanie to dotyczyło sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w Z. na skutek podziału majątku wspólnego pomiędzy I. K. a B. K.. Rodzice oskarżonego nie mogli dojść do porozumienia w sprawie podziału majątku wspólnego po rozwodzie i ostatecznie na drodze postępowania sądowego zarządzono sprzedaż nieruchomości, celem zniesienia współwłasności. Ostatecznie doszło do sprzedaży nieruchomości, jednak nowi właściciele nie mogli objąć jej we władanie z uwagi na trudności jakie napotykali ze strony I. K., która zamieszkiwała w tej nieruchomości wraz z oskarżonym. Konieczne było przeprowadzenie z udziałem komornika sądowego czynności opróżnienia nieruchomości i wprowadzenia w posiadanie nowych właścicieli, do której doszło w dniu 24 października 2018 roku.

Po przyjeździe na miejsce komornik P. W. okazał I. K. oraz R. K. legitymację oraz tytuł wykonawczy, jednak stanowczo odmówili oni wpuszczenia go do domu. P. W. zlecił więc otwarcie drzwi obecnemu na miejscu ślusarzowi. Po

dokonaniu tej czynności, mimo licznych próśb, oskarżony R. K. nadal uniemożliwiał wejście do domu. Ostatecznie, gdy komornik sądowy P. W. chciał przejść obok oskarżonego, ten odepchnął go na ścianę i kopnął w pizczel. Jednocześnie oskarżony używał w stosunku do komornika słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obelżywe oraz groził, że go zabije.

Po tym zdarzeniu oskarżony próbował jeszcze uderzyć P. W. w głowę, lecz uniemożliwili mu to obecni na miejscu funkcjonariusze Policji, którzy użyli wobec oskarżonego siły fizycznej i założyli na jego ręce kajdanki. Następnie R. K. został zatrzymany za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego podczas wykonywania czynności służbowych i przewieziony na Komisariat Policji w S.. Po zatrzymaniu oskarżonego jego matka I. K. skarżyła się na bóle serca, została więc przewieziona do szpitala na ul. (...) w P. przez wezwane pogotowie.

Komornik sądowy P. W. dokończył prowadzoną czynność.

Oskarżony R. K. ma 47 lat, jest kawalerem. Posiada wykształcenie zawodowe (murarz), jest osobą bezrobotną, nieposiadającą majątku. Oskarżony jest też osobą bezdomną, nie był karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 45-45v, 14-15)

- zeznań świadków:

a) P. W. (k. 2-3, 46-46v);

b) K. R. (k. 22, 46v-47);

c) D. D. (k. 24, 46v-47);

d) Ł. L. (k. 18 w zw. z k. 74);

e) P. K. (k. 26 w zw. z k. 74);

f) M. J. (k. 28 w zw. z k. 74);

g) częściowo I. K. (k. 73-74)

- dokumentów w postaci:

a) notatki urzędowej z dnia 24 października 2018 roku;

b) protokołu zatrzymania osoby z dnia 24 października 2018 roku (k. 7);

c) oświadczenia z dnia 24 października 2018 roku (k.16);

d) karty karnej oskarżonego (k. 21, 41,61);

e) zaświadczenia z dnia 20 maja 2019 roku (k. 58);

f) fotografii (k. 63-68);

g) aktu notarialnego z dnia 16 maja 2016 roku (k. 69-70);

h) karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 24 października 2018 roku (k. 71).

Oskarżony R. K. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku postępowania sądowego nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wskazywał, że nic nie zrobił komornikowi, nie popchnął go na ścianę i

nie kopnął go. Zaznaczał, że to on i jego matka zostali napadnięci przez komornika i okradzeni ze wszystkiego. Sąd dał jedynie częściowo wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Wyjaśnienia dotyczące przebiegu zdarzenia pozostawały w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim z zeznaniami świadków: P. W. (k. 2-3, 46-46v), K. R. (k. 22, 46v-47), D. D. (k. 24, 46v-47), Ł. L. (k. 18), P. K. (k. 26) i M. J. (k. 28). Świadkowie potwierdzili fakt naruszenia nietykalności cielesnej komornika poprzez popchnięcie oraz kopnięcie nogą, przebieg zdarzeń przedstawiony przez świadków pozostawał w sprzeczności z tym co wyjaśniał oskarżony. Sąd uznał więc że linia obrony przyjęta przez oskarżonego nie znalazła potwierdzenia we wskazanym materiale dowodowym. Natomiast, na wiarę zasługiwały jedynie wyjaśnienia dotyczące sytuacji życiowej oskarżonego i jego matki, fakt przybycia funkcjonariuszy na miejsce, zatrzymanie oskarżonego oraz problemy zdrowotne matki oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. W. oraz K. R., D. D., Ł. L., P. K. i M. J. jako jasnym dokładnym, spójnym, logicznym i korespondującym z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zeznań świadków wynika jaki przebieg miało przeprowadzanie czynności w dniu 24 października 2018 roku. Świadkowie wyraźnie wskazywali, że po przybyciu komornika na miejsce oskarżony wraz z matką utrudniali dostęp do domu, konieczna była interwencja ślusarza. Świadkowie podawali, że R. K. awanturował się, używał słów powszechnie uznawanych za obelżywe i wulgarne, a ponadto popchnął komornika na ścianę i kopnął go w piszczel. Konieczne było użycie wobec oskarżonego siły fizycznej oraz kajdanek. Następnie oskarżony został zatrzymany i przewieziony na Komisariat Policji w S..

Fakt, że wymienieni wyżej świadkowie precyzyjnie określili zakres swojej wiedzy na temat zdarzeń, w zakresie których Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, świadczy zdaniem Sądu o braku skłonności do konfabulacji i dążeniu do rzetelnego przedstawienia przebiegu wydarzeń. Zeznania świadków są jasne, dokładne i korespondują z całością materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Za niewiarygodne częściowo Sąd uznał natomiast zeznania świadka I. K.. Jako bliska dla oskarżonego osoba starała się przedstawić zaistniałe w sprawie okoliczności w sposób jak najbardziej dla niego korzystny. Twierdziła, że oskarżony zachowywał się spokojnie, co pozostaje w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Ponadto, zeznania świadka były też nieprzydatne do wydania rozstrzygnięcia w sprawie w tej części w jakiej wskazywała ona na szkody majątkowej jakich doznali z synem podczas eksmisji. Okoliczności te nie były bowiem przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd dał również wiarę wszystkim ujawnionym na rozprawie dokumentom. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Przepis art. 222 § 1 k.k. stanowi, iż karze podlega, kto, narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Rodzajowym przedmiotem ochrony art. 222 § 1 k.k. jest prawidłowa i niezakłócona działalność organów państwowych i samorządu terytorialnego oraz ich funkcjonariuszy. Ochrona ta obejmuje organy i instytucje należące do władz ustawodawczych, wykonawczych i wymiaru sprawiedliwości (Marek Kulik [w:] *Mozgawa Marek (red.)*, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany).

Przedmiotem czynności wykonawczej jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana. Definicja funkcjonariusza publicznego umieszczona została w art. 115 § 13 k.k. W przepisie tym enumeratywnie wyliczono osoby, którym ustawodawca przydaje przymiot funkcjonariusza publicznego. W katalogu tym znalazł się również komornik (art. 115 § 13 pkt 3).

Przepis art. 222 § 1 k.k. posługuje się określeniem "naruszenie nietykalności cielesnej", któremu należy przypisywać takie samo znaczenie jak w art. 217 k.k. Jak wynika z treści art. 217 § 1 k.k., naruszenie nietykalności cielesnej może nastąpić przez uderzanie człowieka lub dokonanie tego w inny sposób. Prawnie relewantne będzie tu zatem w istocie każde oddziaływanie na ciało innej osoby, które nie jest przez nią akceptowane. Forma naruszenia nietykalności nie ma tu większego znaczenia, gdyż ustawodawca wprowadził otwarty katalog (w ramach tzw. znamion wyjaśniających), jedynie przykładowo wyliczając uderzanie człowieka (jako przypadek w praktyce najczęstszy), przez co w znamionach przepisu mieszczą się wszystkie zachowania podjęte w wymiarze fizycznym, a realizujące skutek w postaci naruszenia nietykalności cielesnej. Będzie to więc także np. oblanie kogoś cieczą, fekaliami, uklucie szpilką, kopnięcie, szarpnięcie, oplucie, targanie za włosy, obcięcie lub wyrwanie włosów itd. Naruszenie nietykalności cielesnej musi mieć wymiar fizyczny, przy czym nie musi łączyć się z zadaniem bólu czy też powstaniem śladów na ciele. Nie jest tu bowiem tyle istotne narażenie zdrowia pokrzywdzonego, ile naruszenie jego godności. W pojęciu naruszenia nietykalności cielesnej mieszczą się jednak przemijające dolegliwości bólowe oraz niewielkie następstwa fizyczne, np. otarcia, siniaki, zadrapania czy inne tego typu drobne urazy. Jeśli działanie sprawcy nie jest jednak skierowane wyłącznie przeciw godności i przekracza powyżej scharakteryzowane naruszenie nietykalności cielesnej, należy wówczas rozważyć kumulatywną kwalifikację prawną z przepisami penalizującymi przestępstwa przeciwko zdrowiu, w szczególności w zakresie lekkiego, średniego i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - art. 156, 157 k.k. (Igor Zgoliński [w:] Konarska-Wrzosek Violetta (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. II).

Warunkiem karalności czynu polegającego na naruszeniu nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego jest popełnienie go - alternatywnie - podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Określenie to, najogólniej rzecz biorąc, oznacza istnienie powiązania rzeczowo-przyczynowego pomiędzy naruszeniem nietykalności cielesnej a wypełnianiem obowiązków (realizacją uprawnień) służbowych, które wykonuje, wykonywał czy dopiero ma wykonać funkcjonariusz publiczny. Istotą tego powiązania jest na ogół to, że wykonywana, wykonana albo mająca być w przyszłości przedsięwzięta czynność służbowa funkcjonariusza, zwykle dla sprawcy niekorzystna, jest motywem przestępnego działania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1973 roku, Rw 1084/73 oraz z dnia 5 października 1977 roku, Rw 291/77). O wypełnieniu powyższego znamienia może przesądzać również okoliczność, że funkcja sprawowana przez pokrzywdzonego funkcjonariusza zaważy na tym, że sprawca dopuścił się naruszenia jego nietykalności cielesnej. W odniesieniu do alternatywnego znamienia "podczas pełnienia obowiązków służbowych" należy przyjąć, że nie odnosi się ono tylko do godzin urzędowania, lecz do samych czynności wykonywanych przez funkcjonariusza publicznego lub osobę przybraną mu do pomocy. Czynności te muszą jednak formalnie mieścić się w ich prawnym zakresie działania (Ewa Monika Guzik-Makaruk Emil Pływaczewski [w:] Filar Marian (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V).

Typ czynu zabronionego określony w art. 222 § 1 stanowi przestępstwo umyślne. Można je popełnić, działając zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. Sprawca musi nie tylko mieć świadomość możliwości tego, że osoba, której nietykalność cielesną narusza, jest funkcjonariuszem publicznym (osobą do pomocy mu przybraną), lecz także zdawać sobie sprawę, że w momencie, w którym podejmuje działanie będące naruszeniem nietykalności cielesnej, jest on na służbie. Ten ostatni warunek nie dotyczy sytuacji, w której motywem działania sprawcy jest fakt pełnienia przez pokrzywdzonego obowiązków służbowych (Agnieszka Barczak-Oplustil, Mikołaj Iwański [w:] Wróbel Włodzimierz (red.), Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d).

Przepis art. 226 § 1 k.k. stanowi natomiast, że kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Przedmiotem ochrony są tutaj godność i powaga funkcjonariusza lub osoby mu przybranej, a pośrednio powaga organu, który reprezentuje.

Czynność sprawcza polega na znieważaniu. Znamię znieważania należy wyklądać tak jak na gruncie art. 216 k.k. Przestępstwo znieważenia określone w art. 216 k.k. sprowadza się do tych zachowań sprawcy, które wyrażają

pogardę dla innej osoby, w szczególności mają poniżyć ją, uwłaczać godności oraz sprawić, aby poczuła się obrażona (postanowienie Sądu Najwyższego z 7.05.2008 r., III KK 234/07). Chodzi tu o wszelkie zachowania sprawcy, niezależnie od ich formy. Znieważenia można więc dokonać np. gestem, pismem, jak też werbalnie. Innymi słowy, środki, za pomocą których wyrażono pogardę, nie mają znaczenia. Przepięstwo znieważenia może zostać popełnione wyłącznie przez działanie. Nie jest możliwe dopuszczenie się go przez zaniechanie (Igor Zgoliński [w:] Konarska-Wrzosek Violetta (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. II).

Odnosząc się do znamienia „podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych” należy wskazać, że należy je rozumieć tak jak w przypadku przestęstwa naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza określonego w art. 222 § 1 k.k. Należy jednak zauważyć, że ustawodawca posługuje się w art. 226 k.k. koniunkcją, a nie alternatywą.

Przepięstwo określone w art. 226 § 1 k.k. charakteryzuje się umyślnością w formie zamiaru bezpośredniego. Wynika to jednoznacznie z określenia znamienia czynności wykonawczej „znieważa” (Agnieszka Barczak-Oplustil, Miłkołaj Iwański [w:] Wróbel Włodzimierz (red.), Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że w obliczu zgromadzonego materiału dowodowego Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn zabroniony z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Oskarżony w dniu 24 października 2018 roku podczas dokonywania przez komornika sądowego P. W. czynności opróżnienia nieruchomości i wprowadzenia w posiadanie nowych właścicieli naruszył bowiem nietykalność cielesną P. W. w ten sposób, że popchnął go na ścianę i kopnął w piszczel. Jednocześnie podczas tego zdarzenia używał wobec komornika sądowego słów powszechnie uznawanych za obelżywe i wulgarne. Powyższe okoliczności potwierdziły zeznania świadków P. W. oraz K. R., D. D., Ł. L., P. K. i M. J..

Zdaniem Sądu oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że podejmujący czynności komornik działał podczas pełnienia czynności służbowych i w związku z ich wykonywaniem podczas prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Komornik sądowy okazał mu bowiem legitymację oraz stosowny tytuł wykonawczy. Ponadto osoba P. W. jest znana oskarżonemu, gdyż prowadził on od 2016 roku postępowanie egzekucyjne przeciwko jego matce, z którą zamieszkuje. Mimo powyższego bezpardonowo, w obecności asesorów komorniczych, ślusarza i policjantów naruszył jego nietykalność cielesną. Oskarżony nie był stroną tego postępowania, jego zachowanie nie miało żadnych racjonalnych ani prawnych podstaw. Stanowiło wyraz niesubordynacji, chęci postawienia na swoim wbrew obowiązującym przepisom, chęci ośmieszenia i skompromitowania instytucji komornika sądowego.

Zdaniem Sądu, karygodność przypisanego oskarżonemu czynu nie może budzić żadnych wątpliwości, a stopień jego społecznej szkodliwości należy określić jako znaczny. Świadczy o tym przede wszystkim rodzaj naruszonych przez niego dóbr prawnych, jakimi są godność, powaga oraz nietykalność cielesna funkcjonariusza publicznego, a pośrednio także powaga organu, który pokrzywdzony reprezentuje, prawidłowa działalność instytucji państwowej wymagająca aktywności funkcjonariusza publicznego wykonującego swe obowiązki służbowe, jego wolność od znoszenia przemocy. Za przyjęciem takiego stopnia społecznej szkodliwości przemawiają również skala i intensywność działania sprawcy, rodzaj naruszonych przez niego reguł, a ponadto nastawienie oskarżonego do popełnionego czynu zabronionego.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane przestęstwo, Sąd miał na względzie, aby orzeczona kara nie przewyższała stopnia społecznej szkodliwości czynu i była adekwatna do stopnia zawinienia sprawcy. Sąd wziął również pod uwagę okoliczności popełnienia przestęstwa, osobę sprawcy, jego warunki i właściwości osobiste. Oskarżony ma 47 lat, posiada wykształcenie zawodowe (murarz), jest osobą niekaraną, bezrobotną i bezdomną. Mając to na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu za czyn 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na mocy art. 222 § 1 k.k. karę 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

Kara ograniczenia wolności, zdaniem Sądu, jest w niniejszym przypadku karą najbardziej adekwatną, po pierwsze z uwagi na jej nieizolacyjny charakter, co ma znaczenie

z uwagi na to, że oskarżony pozostaje osobą bezrobotną i zmotywuje go to niewątpliwie do podjęcia aktywności na tym polu. Praca na cele społeczne przyczyni się do konieczności zadośćuczynienia społeczeństwu za popełnione przestępstwo, także zmusi oskarżonego do pewnej dyscypliny, a długotrwały charakter tej kary, orzeczonej w wymiarze 8 miesięcy, pozwoli oskarżonemu na przemyślenie swojego postępowania i uzmysłowienie mu, że popełnianie przestępstw nie popłaca, a prawomocne wyroki sądowe powinny być respektowane i zawsze spotka się z reakcją wymiaru sprawiedliwości. Cele kary, zdaniem Sądu, w niniejszym przypadku zostaną osiągnięte w pełniejszym wymiarze poprzez dłuższą karę ograniczenia wolności, którą oskarżony będzie wykonywał przez okres 8 miesięcy.

Na podstawie art. § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U.2019.18 t.j.) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. D. kwotę 723,24 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej R. K. z urzędu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnił oskarżonego R. K. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych biorąc pod uwagę jego sytuację majątkową.

/-/ Sędzia Izabela Hantz-Nowak